

## **HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO - 15 rocznica śmierci Ś.p. Księdza Biskupa Mieczysława Jaworskiego**

**Katedra, 19 sierpnia 2016 r.**

1. W historię diecezji kieleckiej erygowanej w 1805 r. i ponownie odnowionej w 1882 roku wpisują się postaci biskupów diecezjalnych i pomocniczych, a wśród nich osoba ks. bp. Mieczysława Jaworskiego. Syn Kościoła kieleckiego urodzony w Morawicy w 1930 r. wzrastał w religijnym klimacie swojego domu rodzinnego we Włoszczowie, aby odpowiedzieć Bogu na dar powołania. Kształtował je w wymiarze duchowym oraz teologicznym w kieleckim Wyższym Seminarium Duchownym w latach 1950-1956.

Po święceniach kapłańskich, które przyjął 17 czerwca 1956 r. z rąk ks. bp. Bardy, zarówno praca wikariusza jak i studia specjalistyczne w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim przygotowały ks. Mieczysława do różnych zadań duszpasterskich i naukowych powierzonych mu przez kolejnych biskupów kieleckich.

Przyszła dzień 7 maja 1982 r., kiedy z woli Ojca Świętego Jana Pawła II został mianowany biskupem pomocniczym diecezji kieleckiej. Niecały miesiąc później, 6 czerwca, w katedrze kieleckiej przyjął święcenia biskupie z rąk ówczesnego biskupa diecezjalnego Stanisława Szymeckiego, a współkonsekratorami byli ówcześni kieleccy biskupi pomocniczy: Edward Materski i Jan Gurda. Jako swoje zawołanie biskupie przyjął słowa „Kochać miłosierdzie”. Znany był wszystkim z wrażliwości na ludzką biedę i z łatwości nawiązywania kontaktu z ludźmi. Ofiarnie wspierał szkolną młodzież z Włoszczowy w czasie strajków o krzyże. W 1993 r., do dnia przyjścia nowego biskupa diecezjalnego w osobie ks. bp. Kazimierza Ryczana, pełnił funkcję administratora diecezji.

Tym samym przed Księdzem Biskupem Mieczysławem na blisko 20 lat otwarł się nowy rozdział jego pasterskiej posługi, który trwał do 19 sierpnia 2001 r., kiedy miłosierny Bóg wezwał go do swojego domu, gdzie dla wszystkich jest mieszkań wiele (por. J 14,2).

**2.** Dar Bożego słowa, którego był niestrudzonym siewcą, kosztował jego kapłańskie i biskupie serce, jego ludzką wrażliwość, serdeczność i miłość. Niejako w zwierciadle pierwszego czytania z księgi proroka Ezechiela odbija się jego żywa postać, której nie ogarniało śmiertelne zmęczenie i przygnębienie, małostkowość i duchowy marazm (por. Ez 37,1-14). Pozwalał, aby Bóg nieustannie ożywiał go swoją łaską i jej mocą odważnie ku Bożemu życiu prowadził wiernych diecezji kieleckiej. Przykazanie miłości Boga i bliźniego, które dla wszystkich ochrzczonych jest najlepszym testem autentyczności chrześcijańskiego życia, prowadziło go wiernie drogą kapłańskiej i biskupiej posługi (por. Mt 22,34-40).

**3.** Pokochał miłosierdzie i nim żył na co dzień, a tym samym swoje biskupie życie zakorzeniał w Ewangelii, ponieważ miłosierni miłosierdzia dostąpią (por. Mt 5,7). Miłosierdzie, które ukochał, to nic innego jak Jezus Chrystus, Ikona Oblicza Miłosiernego Ojca, otwierało mu szeroko ludzkie serca i zjednywało tak wiele uznania, szacunku i sympatii.

Służył wiernie i ofiarnie Kościołowi wiedząc, że jego zadaniem jest wprowadzać ochrzczonych w wielką tajemnicę miłosierdzia Boga, kontemplując oblicze Chrystusa (por. MV 25). Ku tej prawdzie prowadziła go Maryja, szczególnie Łaskawa Kielecka, której był gorącym czcicielem i świadkiem koronacji jej cudownego obrazu przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Zatem Jej macierzyńskiej opiece polecamy drogą nam osobę ks. bp. Mieczysława Jaworskiego w 15 rocznicę jego śmierci. Niech razem ze świętymi i z tymi, których tak bardzo ukochał na ziemi, odpoczywa w pokoju. Amen!